

# Nieznani, Ostatni na dobranoc

Wieczorem gdy miasto gaśnie zbyt mocną kawą budzę się  
Otwieram cicho okno by żaden sen nie znalazł mnie  
Zapadam miękko w fotel i wieczór ma znowu zapach bzu  
A papier cicho szeleści, gdy myśli moje zdradzam mu  
Nie szukajcie mnie - napiszę na dobranoc  
Ten ostatni list zakończę krótkim pa  
Nie szukajcie mnie, odchodzę gdzieś w nieznane  
Ten ostatni list, a po nim cicho sza  
Słowa - tylko na chwilę ugościł papierowy liść  
Nie długo cieszył się nimi zbyt mocny żar z nich zaczął bić  
Ostatnia świeczka powoli gaśnie jeden z niewielu snów  
Odchodzę cicho wiatr nuci beznamiętnie kilka słów  
Nie szukajcie mnie - napiszę na dobranoc  
Ten ostatni list zakończę krótkim pa  
Nie szukajcie mnie, odchodzę gdzieś w nieznane  
Ten ostatni list, a po nim cicho sza